



Miasto Toruń

Raport podsumowujący konsultacje społeczne dotyczące koncepcji zagospodarowania tzw. Wydmy Rudackiej



greenlab
toruń



pracownia
zrównoważonego
rozwoju

Toruń, wrzesień 2025 r.

SPIS TREŚCI

PODSTAWOWE INFORMACJE.....	4
<i>Termin</i>	4
<i>Uczestnicy</i>	4
<i>Gospodarz i organizator</i>	4
<i>Przedmiot i cel</i>	5
<i>Działania informacyjne i promocyjne.....</i>	8
<i>Przebieg konsultacji.....</i>	9
<i>Koszty organizacji konsultacji</i>	14
WYNIKI SPACERU BADAWCZEGO	15
<i>Co należy zachować?</i>	15
<i>Ogólny charakter terenu</i>	15
<i>Zwierzęta</i>	15
<i>Infrastruktura</i>	16
<i>Co należy zmienić?</i>	16
<i>Porządkowanie terenu</i>	16
<i>Wejścia.....</i>	16
<i>Ścieżki.....</i>	16
<i>Infrastruktura i bezpieczeństwo</i>	17
<i>Głosy wspólne mieszkańców</i>	17
<i>Różnice i sprzeczne potrzeby.....</i>	17
<i>Podsumowanie i wnioski ze spaceru</i>	18
WYNIKI WARSZTATÓW KONSULTACYJNYCH	19
<i>Ścieżki i dostępność – potrzeba ruchu, minimum ingerencji</i>	19
<i>Toalety – potrzeba komfortu kontra obawy o dewastację</i>	20
<i>Kosze na śmieci – wygoda i odpowiedzialność</i>	20
<i>Ognisko – integracja czy zagrożenie?</i>	21
<i>Zieleń i sukcesja – między opieką a brakiem ingerencji</i>	21

<i>(Nie)plac zabaw – kreatywność zamiast konstrukcji</i>	22
<i>Zbiornik wodny na wydmie</i>	23
<i>Mała architektura – wygoda tak, ale nie za wszelką cenę.....</i>	24
<i>Relacje sąsiedzkie i monitoring społeczny – miejsce jako punkt wspólny.....</i>	24
<i>Potrzeba edukacji i informacji – przestrzeń jako miejsce uczenia się</i>	25
<i>Dzikie zwierzęta – obecność i współistnienie</i>	26
<i>Oświetlenie – zachować ciemność czy doświetlić wejścia?.....</i>	26
<i>Hałas i potrzeba ciszy – wycofanie, nie wykluczenie</i>	27
<i>Ruch rowerowy – dostęp tak, ale bez specjalnych tras</i>	28
<i>Psy i wybieg dla psów – potrzeba funkcji czy tabu osiedlowe?.....</i>	28
<i>Bezpieczeństwo i dostęp służb – otwartość, ale z kontrolą</i>	29
PROPOZYCJE NADESŁANE POCZTĄ.....	30
ZESTAWIENIE REKOMENDACJI.....	31
<i>Ogólne oczekiwania</i>	31
<i>Charakter i przyroda</i>	31
<i>Czystość i bezpieczeństwo.....</i>	31
<i>Wejścia i dostępność</i>	32
<i>Ścieżki i ruch</i>	32
<i>Infrastruktura rekreacyjna</i>	32
<i>Toalety i kosze</i>	33
<i>Oświetlenie</i>	33
<i>Edukacja i informacje.....</i>	33
PODSUMOWANIE KONSULTACJI	34
OPRACOWANIE MERYTORYCZNE RAPORTU.....	35

PODSTAWOWE INFORMACJE

Termin

Konsultacje społeczne dotyczące koncepcji zagospodarowania tzw. Wydmy Rudackiej przy ul. Okólnej 143–153 odbywały się w terminie od 10 czerwca do 10 lipca 2025 roku. W ramach procesu zorganizowano dwa wydarzenia stacjonarne:

- Spacer badawczy – 17 czerwca 2025 r. (wtorek), godz. 17:30–20:00,
- Warsztaty konsultacyjne – 25 czerwca 2025 r. (środa), godz. 17:30–20:00.

Przez cały okres konsultacji, **od 10 czerwca do 10 lipca 2025 r.**, możliwe było przysyłanie opinii drogą elektroniczną lub tradycyjną pocztą.

Uczestnicy

W spacerze badawczym, wzięło udział 40 osób. W warsztatach konsultacyjnych uczestniczyło około 35 osób. Uwagi można było również przysyłać pocztą elektroniczną – skorzystały z tej możliwości 3 osoby. Przeważającą większość uczestników i uczestniczek stanowili mieszkańcy okolicznych osiedli. Łącznie w procesie konsultacyjnym udział wzięło **78 uczestników**.

Gospodarz i organizator

Gospodarzem konsultacji był **Prezydent Miasta Torunia**, a organizatorem procesu **Biuro Dialogu i Innowacji Miejskich Urzędu Miasta Torunia** oraz **Pracownia Zrównoważonego Rozwoju** jako partner zewnętrzny odpowiedzialny za przygotowanie i realizację procesu, w tym prowadzenie spotkań, oraz przygotowanie raportu.

W realizację konsultacji zaangażowano partnerów instytucjonalnych i społecznych, w tym: Wydział Środowiska i Ekologii, Biuro Architekta Miasta, Miejską Pracownię Urbanistyczną w Toruniu i Miejski Zarząd Dróg w Toruniu, a także uczestników projektu **GreenLab Toruń** jako wsparcie organizacyjne i eksperckie, moderatorów procesu oraz autorów koncepcji i ekspertyzy przyrodniczej.

Przedmiot i cel

Kontekst i znaczenie terenu

Wydma Rudacka, położona przy ul. Okólnej w Toruniu znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie dużego kompleksu zabudowy wielorodzinnej i stanowi miejsce niesformalizowanej rekreacji mieszkańców osiedla Rudak. Teren ten obejmuje m.in. fragment lasu wydmowego oraz pozostałości infrastruktury fortecznej, nadając mu unikalny charakter krajobrazowy i historyczny. Mieszkańcy korzystają z niego do spacerów, wypoczynku, zabawy z dziećmi czy wyprowadzania psów. Teren łączy w sobie potrzeby ochrony wartości przyrodniczych z potrzebami codziennego użytkowania rekreacyjnego.



- Położenie: była strzelnica wojskowa na Rudaku, ul. Okólna 143-153
- Powierzchnia ok. 8,1 ha, w obr. ewid. nr 66, dz. nr.: 1070, 1071, 1072, 1074.

- Podstawowe przeznaczenie działek 1070, 1072 to zieleń urządzonej oraz droga publiczna - dz. 1071 i usługi - dz. 1074 wg. MPZP (358/20)



W centrum tego obszaru znajduje się piaszczysta wydma – naturalne wzniesienie porośnięte kserotermiczną roślinnością (zbiorowiska roślinne wykształcające się na siedliskach o bardzo silnym nasłonecznieniu, silnie nagrzewających się, z niewielką dostępnością wody.). Otaczają ją stare nasadzenia sosny zwyczajnej oraz obszary o charakterze leśno-zaroślowym. Wydma i jej otoczenie, choć nieobjęte żadną formalną ochroną, stanowią cenny przyrodniczo fragment krajobrazu, w którym można spotkać roślinność typową dla muraw szczotlichowych i kserotermicznych. Mimo presji człowieka, przyroda w tym miejscu wciąż utrzymuje naturalny rytm, a ścieżki wydeptane przez okolicznych mieszkańców wyznaczają nowe, społeczne sposoby użytkowania tej przestrzeni.

Walory przyrodnicze wskazane na podstawie inwentaryzacji przyrodniczej przeprowadzonej przez Piotra Rydzkowskiego:

- Dobrze zachowany, stary drzewostan sosnowy - ponad 520 dojrzałych drzew (sosna, dąb, klon, robinia, czeremcha, brzoza) z czego 14 spełnia wymiary pomnikowe.
- Chronione gatunki roślin naczyniowych: kruszczyk szerokolistny, turzycza piaskowa, kocanki piaskowe,
- Chronione gatunki mszaków: brodawkowiec czysty, rokitnik pospolity, widłoząb miotlasty, gajnik lśniący
- Stwierdzono 98 gatunków ptaków, w tym 39 gatunków lęgowych, m.in.: dzięcioł czarny, dz. zielony, lerka, grubodziub, wilga, puszczyk, sikora czubotka, sosnówka
- Stwierdzono ponadto: 5 gatunków chronionych bezkręgowców, m.in. trzmiele, mrówki i modliszkę, 1 gatunek płaza - ropuchę szarą, 11 gatunków ssaków, m.in. dzika, sarnę, zającą, i 5 gatunków chronionych: mi.n. jeża, wiewiórkę, karlika, borowca.



Dziś teren Wydmy Rudackiej nie ma formalnego statusu parku, ale jest intensywnie użytkowany – zwłaszcza przez właścicieli psów i osoby szukające spokoju wśród zieleni. Ze względu na swoje położenie i charakter, miejsce to ma potencjał do pełnienia funkcji lokalnej przestrzeni rekreacyjnej. Gmina Miasta Toruń ma gotowość do jego uporządkowania i udostępnienia mieszkańcom – z poszanowaniem zarówno wartości przyrodniczych, jak i potrzeb społecznych.

W ramach działań zleconych przez Wydział Środowiska i Ekologii Urzędu Miasta Torunia przygotowano inwentaryzację przyrodniczą, oraz wstępną koncepcję zagospodarowania terenu. Materiał ten stał się punktem wyjścia do rozmów z mieszkańcami.

Cel konsultacji:

Celem przeprowadzonych konsultacji społecznych było:

- **wskazanie preferowanej funkcji wiodącej dla terenu** – przyrodniczej lub rekreacyjnej,
- **zebranie opinii i propozycji mieszkańców** dotyczących proponowanych rozwiązań zawartych w koncepcji,
- **zbadanie potrzeb i oczekiwań użytkowników terenu**,
- **opracowanie wytycznych dla projektanta**, uwzględniających głosy mieszkańców, potrzeby funkcjonalne i uwarunkowania przyrodnicze.

Konsultacje miały charakter **wyprzedzający**, co oznacza, że ich wyniki mają realny wpływ na ostateczny kształt projektowanego zagospodarowania. To podejście pozwala na lepsze dostosowanie projektu do lokalnych potrzeb i uniknięcie kosztownych korekt na dalszym etapie.

Działania informacyjne i promocyjne

Konsultacjom społecznym dotyczącym Wydmy Rudackiej **towarzyszyła akcja informacyjno-promocyjna skierowana do mieszkańców osiedla Rudak oraz szerszej społeczności Torunia**. Promocja opierała się na szerokim zaangażowaniu lokalnych sieci kontaktów oraz wykorzystaniu sprawdzonych kanałów komunikacji

z mieszkańcami, co zapewniło dobrą rozpoznawalność działań konsultacyjnych w przestrzeni osiedla. Kanały i narzędzia promocji obejmowały:

- **Plakaty informacyjne** w formacie A3, rozwieszane: na słupach ogłoszeniowych, w budynkach spółdzielni mieszkaniowych (SM Nowa, Zakole, Cztery Pory Roku, Sosnowy Las), w miejscach często uczęszczanych przez mieszkańców: Dom Muz, Kościół pw. Opatrzności Bożej przy ul. Okólnej, szkoły, przystanki, sklepy przy ul. Strzałowej i Łódzkiej.
- **Mailingi** rozsyłane przez spółdzielnie mieszkaniowe do mieszkańców.
- **Informacje na stronach internetowych:** www.torun.pl; www.konsultacje.torun.pl, www.bip.torun.pl, www.orbitorun.pl, gra.fm oraz w mediach lokalnych: 4toruń, Panorama Torunia, Tylko Toruń.
- **Media społecznościowe:** Facebook Pracowni Zrównoważonego Rozwoju, profile mieszkańców, lokalne media oraz kanały Urzędu Miasta Torunia.
- **Wiadomość do rodziców uczniów dwóch okolicznych szkół:** nr 17 przy ul. Rudackiej i nr 12 przy ul. Strzałowej poprzez dziennik elektroniczny

Przebieg konsultacji

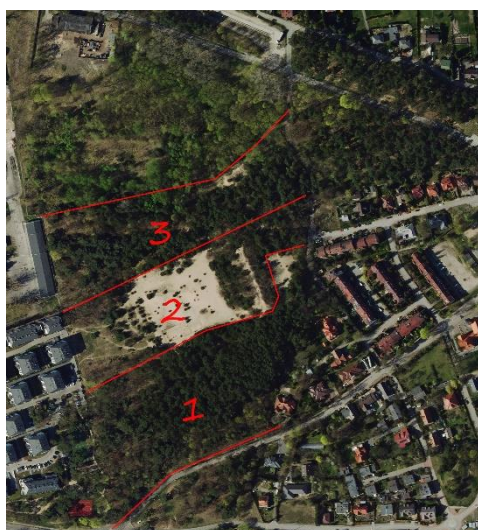
Proces opierał się głównie na bezpośrednich formach pracy z mieszkańcami i składał się z dwóch etapów. Część diagnostyczna obejmowała **spacer badawczy**, podczas którego zbierano spostrzeżenia i opinie uczestników dotyczących terenu Wydmy Rudackiej. W części **projektowo-konsultacyjnej**, realizowanej w formie warsztatów, analizowano przygotowaną koncepcję oraz wspólnie omawiano możliwe rozwiązania. Dla osób, które nie mogły wziąć udziału w żadnym z wydarzeń, przewidziano możliwość przesyłania uwag i propozycji pocztą elektroniczną lub tradycyjną.

Spacer badawczy, w którym wzięło udział łącznie około 40 osób, mieszkańcy osiedli Cztery Pory Roku, Sosnowy Las, Zacisze, ul. Strzałowej, Starej Drogi, Wspólnoty Zosia, Spółdzielnia Nowa i innych pobliskich ulic oraz przedstawiciele Wydziału Środowiska i Ekologii i Biura Architekta Miasta UMT. Otrzymał się dn. 17 czerwca 2025 r. w godz. 17:30–20:00 i miał charakter eksploracyjno-diagnostyczny. Jego celem było:

- zapoznanie uczestników z terenem Wydmy Rudackiej i jego uwarunkowaniami przyrodniczymi oraz społecznymi,
- zidentyfikowanie sposobów aktualnego użytkowania terenu przez mieszkańców,
- zebranie opinii i pomysłów dotyczących potrzeb, problemów oraz możliwych kierunków rozwoju przestrzeni.



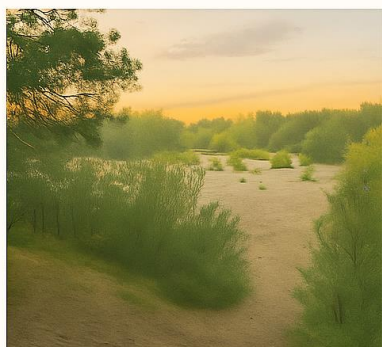
Spacer rozpoczął się wspólnym wprowadzeniem przez przedstawicieli WŚiE i PZR, a następnie uczestnicy zostali podzieleni na dwie grupy, które wyruszyły według zaplanowanych tras, w trzech rewirach terenu.



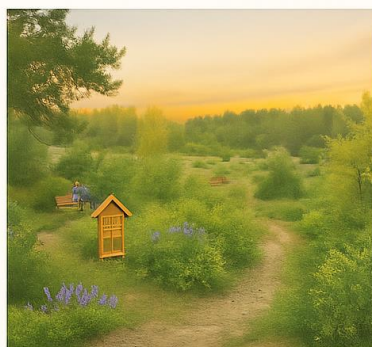
Każda grupa prowadzona była przez moderatora, który porządkował dyskusję i zbierał obserwację korzystając z zestawu pytań roboczych: Co tu jest dobre? Czego nie zmieniamy? Jak obecnie spędzam tu czas? Jak chciał(a)bym spędzać go w przyszłości? Czego brakuje? Co wymaga interwencji? Jak mogłoby to wyglądać? Jakie są konkretne pomysły? (np. „ławki”, „ścieżki”, „tablice edukacyjne”). Głosy uczestników grup były notowane na karcie obserwacji.

Na zakończenie odbyło się krótkie podsumowanie grupowe, podczas którego przedstawiono najważniejsze wnioski z poszczególnych tras oraz przeprowadzono głosowanie na pożądany ogólny charakter zagospodarowania terenu – uczestnicy wybierali między trzema wizjami: "nienaruszona", "naturalna z lekką ingerencją", "zagospodarowana".

JAKA MA BYĆ WYDMA RUDACKA?



NIENARUSZONA



**LEKKO URZADZONA –
NATURALNA**



ZAGOSPODAROWANA



Warsztaty konsultacyjno-projektowe, w których wzięło udział około 35 osób, odbyły się dn. 25 czerwca 2025 r. w godz. 17:30–20:00 w auli Szkoły Podstawowej nr 12 przy ul. Strzałowej 15 w Toruniu. Były to drugie główne działanie konsultacyjne, poświęcone analizie i ocenie koncepcji zagospodarowania przygotowanej na zlecenie Wydziału Środowiska i Ekologii Urzędu Miasta Torunia.

Warsztaty rozpoczęły się od prezentacji wyników inwentaryzacji przyrodniczej i zalecenia dotyczące terenu z perspektywy przyrodniczej:

- 14 drzew uznać jako pomniki przyrody,
- skanalizować ruch pieszy, tworząc ścieżki, które ograniczą rozdeptywanie i rozdzielić poszczególne strefy funkcjonalne,

- ustawić tablice edukacyjne informujące o walorach przyrodniczych i historycznych obszaru,
- ograniczyć spływanie wydmy od ul. Starej drogi,
- powiesić budki lęgowe dla ptaków i umieścić hotele dla błonkówek,
- zachować martwe drewno dla chrząszczy,
- zachować zamknięte schrony dla nietoperzy,
- utworzyć sztuczny zbiornik wodny (oczka) w miejscu niezagrożającym turzycy piaskowej,
- zastosować oznakowanie pionowe „uwaga zwierzęta: dziki, jerze, wiewiórki” przy ul. Okólnej, Stara droga, Podgórska, Strzałowa,
- opracować program zastępowania gatunków obcych rodzimymi krzewami,
- nie lokalizować oświetlenia w obrębie Wydmy Rudackiej,

Następnie podsumowano wnioski ze spaceru badawczego, wskazując główne potrzeby mieszkańców. W kolejnym etapie projektantka zaprezentowała koncepcję zagospodarowania szczegółowo uzasadniając propozycje rozwiązań.

Komplety zestaw materiałów w tym koncepcja opis i wizualizacje znajduje się pod adresem <https://www.konsultacje.torun.pl/pl/konsultacje-spoeczne-dotyczace-koncepcji-zagospodarowania-tzw-wydmy-rudackiej-przy-ul-okolnej-143>.



W dalszej części uczestnicy pracowali w trzech grupach liczących po 10–15 osób, przy osobnych stolikach. Dyskusja była moderowana wokół map i wydruków koncepcji zagospodarowania. Uczestnicy nanosili swoje uwagi bezpośrednio na mapy.



Na zakończenie odbyło się forum podsumowujące, podczas którego przedstawiono wnioski z pracy każdej grupy. Warsztaty miały charakter otwarty i włączający, każdy mógł swobodnie zabrać głos, a jednocześnie dyskusja była moderowana tak, aby utrzymać koncentrację na konkretnych i możliwych do realizacji rozwiązaniach projektowych.

W okresie od 10 czerwca do 10 lipca 2025 r. mieszkańcy mogli zgłaszać uwagi: drogą mailową na adres: administracja@pZr.org.pl, tradycyjną pocztą na adres: Pracownia Zrównoważonego Rozwoju ul. św. Katarzyny 5/3, 87-100 Toruń

Koszty organizacji konsultacji

Konsultacje zostały przeprowadzone w ramach działań GreenLabu Toruń, projektu współfinansowanego przez Gminę Miasta Toruń w ramach Programu Współpracy Gminy z Organizacjami Pozarządowymi na 2025 r. Zakres prac obejmował m.in.: przygotowanie plakatu i materiałów graficznych, udział w działaniach promocyjno-informacyjnych, zaprojektowanie i poprowadzenie spaceru badawczego, przygotowanie oraz realizację warsztatów konsultacyjnych, spotkania z urzędnikami i urzędniczkami poprzedzające proces, koordynację zespołu prowadzącego konsultacje, organizację spotkania z mieszkańcami i mieszkankami oraz przygotowanie i napisanie raportu podsumowującego cały proces. Koszty wydruku wszystkich materiałów niezbędnych do przeprowadzenia procesu konsultacyjnego, pokryte zostały przez Urząd Miasta Torunia.

WYNIKI SPACERU BADAWCZEGO

Spacer badawczy po terenie Wydmy Rudackiej miał na celu zebranie informacji o tym, jak mieszkańcy postrzegają ten teren, z jakich elementów korzystają, co należy zachować, a co wymaga zmiany. Prace odbywały się w dwóch grupach, obejmujących różne części wydmy. Uczestnicy dzielili się swoimi obserwacjami i opiniami podczas przejścia oraz podczas podsumowania na zakończenie spotkania.

Co należy zachować?

Ogólny charakter terenu

- Dzikie, naturalny, nieurządzony charakter wydmy – ceniony przez mieszkańców.
- Spontaniczne ścieżki (przedepty) – naturalne, nie trzeba budować utwardzonych dróg.
- Budki lęgowe, martwe drzewa (mogą zostać, jeśli nie zagrażają bezpieczeństwu).
- Dzikie wejścia – mieszkańcy chcą, by pozostały, bo są wygodne, naturalne i mniej uczęszczane.
- Szałasy budowane przez dzieci – pozytywnie oceniane, wspierają samodzielną zabawę.
- Psi wybieg – szczególnie dla trudniejszych psów – dobrze funkcjonuje.
- Drzewa – zachować jak najwięcej, tylko cięcia pielęgnacyjne.

Zwierzęta

- Dzikie – mieszkańcy są przyzwyczajeni, nie chcą ich przepłaszać ani ograniczać. Potrzebna jedynie edukacja i ostrożność wiosną.
- Czeremcha amerykańska – może być usuwana stopniowo, z nasadzeniem rodzimych gatunków w zamian.

Infrastruktura

- Leżaki – dobrze oceniane, ale przydałoby się ich więcej.(zdania podzielone)
Ważne jest ich posadowienie, tak aby część terenu została nienaruszona.
- Wejście od strony Starej Drogi – używane, powinno zostać.
- Murek od strony Okólnej – nie rozbierać, za drogie i niepotrzebne.
- Dąb pomnikowy (od strony Podgórskiej i Starej Drogi)– zadbać o jego ochronę

Co należy zmienić?

Porządkowanie terenu

- Uprzątnięcie gruzu i śmieci – zwłaszcza od strony Strzałowej, polany, bunkrów i przy wejściach.
- Zakopany tartan przy wejściu od Strzałowej (obok Sosnowego Lasu) – do usunięcia.
- Zwisające lub uschnięte gałęzie i drzewa – usunąć tylko niebezpieczne elementy.

Wejścia

- Wejście przy ogrodzeniu i zakręcie ścieżki – niewygodne, blisko drogi. Trzeba je uporządkować.
- Wejście od strony Okólnej – możliwe do przystosowania dla wózków i osób z niepełnosprawnościami (np. kładka drewniana) - zdania podzielone
- Wejście od Starej Drogi – umocnić, by piach się nie osuwał (np. kładka, drewniane schodki).

Ścieżki

- Ścieżki miejscami niewygodne (głęboki piasek), potrzebne utwardzenia – szczególnie: grzbiet wydmy, ścieżka za kulochwytem, przejścia na polanę,
- .Osoby z wózkami używają głównie ścieżki utwardzonej od strony Starej Drogi w kierunku pozostałości fortecznych. Należy zadbać o jej nawierzchnię,

obecne kruszywo jest "luźne". Nie należy jej jednak dodatkowo utwardzać lub asfaltować.

- Drewniana kładka – pomysł na ścieżkę dookoła wydmy, bez ingerencji w drzewostan – zdania podzielone.

Infrastruktura i bezpieczeństwo

- Usunąć metalowe pręty z murku przy Okólnej – stwarzają zagrożenie.
- Polana – wystają pręty, gruz i krawężniki – do uprzątnięcia.
- Więcej ławek i leżaków – zwłaszcza od strony lasu.
- Zadaszone miejsca do siedzenia, odpoczynku, miejsca na grill/ognisko – z wyznaczeniem jednej bezpiecznej lokalizacji.
- Umieścić tablice informacyjno-edukacyjne przy bunkrach o historii miejsca i nietoperzach.
- Dodać kosze na śmieci w kilku punktach (kontrowersje – wrażliwe lokalizacje powinny pozostać bez nich z uwagi na dziki).

Głosy wspólne mieszkańców

- Teren wymaga sprzątania i regularnej opieki.
- Mieszkańcy samodzielnie organizują akcje sprzątania, ale potrzebne jest wsparcie miasta.
- Nie chcą nadmiernej urbanizacji ani utwardzania terenu – preferują naturalność.
- Przeciętny użytkownik to spacerowicz z psem, rodziną, kijkami.
- Potrzebna lepsza komunikacja i dostępność – ale bez nadmiernej ingerencji.
- Brak zgody na szybkie rowery/crossy – niebezpieczne, niszczą teren.

Różnice i sprzeczne potrzeby

- Kosze na śmieci: część mieszkańców chce ich więcej, inni – zwłaszcza wrażliwi na obecność dzików – wolą ich brak.
- Hamaki: dla części osób (rodziny z dziećmi) atrakcyjne, inni (okoliczni mieszkańcy) skarżą się na hałas, imprezy, alkohol. Propozycja – przenieść niżej, na piasek.

- **Architektura dla dzieci:** podzielone opinie – rodziny chcą tyrolki, parku linowego, inni (często starsi) obawiają się hałasu, tłumów i zniszczenia przyrody.
- **Ogniska:** wyznaczyć jedno legalne miejsce, pozostałe ogniska likwidować i oznaczyć zakazem.

Podsumowanie i wnioski ze spaceru

Teren wydmy Rudackiej jest cennym miejscem o dzikim, przyrodniczym charakterze, który **mieszkańcy chcą zachować**. Jednocześnie oczekują **interwencji w kwestii porządku, bezpieczeństwa i dostępności** – bez wprowadzania zbędnej infrastruktury czy utwardzania terenu. Kluczowe jest zrównoważenie między zachowaniem naturalności a poprawą komfortu korzystania – poprzez sprzątanie, delikatne ułatwienia dostępu, edukację i lokalne interwencje, np. kładki, tablice informacyjne, miejsce ogniskowe.

Potrzebna jest także jasna **odpowiedzialność ze strony miasta za opiekę nad terenem**, także w kontekście projektów realizowanych z budżetu obywatelskiego. Rekomenduje się prowadzenie dalszego dialogu z mieszkańcami w sprawie konkretnych rozwiązań – szczególnie tam, gdzie pojawiają się sprzeczne potrzeby.

WYNIKI WARSZTATÓW KONSULTACYJNYCH

Warsztaty konsultacyjne odbyły się 25 czerwca 2025 r. w godz. 17:30–20:00 w auli Szkoły Podstawowej nr 12 przy ul. Strzałowej 15. Ich celem było przedyskutowanie przedstawionej koncepcji zagospodarowania Wydmy Rudackiej z udziałem mieszkańców, urzędników i ekspertów, a także zebranie uwag, propozycji zmian i ocen dotyczących zaproponowanych w koncepcji rozwiązań.

Niniejsza sekcja zawiera analizę tematyczną warsztatów przeprowadzonych w formule trzech równoległych stolików. Analizie poddano zarówno transkrypcje z rozmów, jak i podsumowania opracowane przez moderatorów. Uwzględniono wszystkie zgłoszone głosy, uwagi, postulaty i propozycje – zarówno te dominujące, jak i mniej popularne. Raport został opracowany w sposób narracyjny, z uwzględnieniem cytatów uczestników oraz wyraźnym zaznaczeniem rozbieżności.

Ścieżki i dostępność – potrzeba ruchu, minimum ingerencji

Uczestnicy byli zgodni co do tego, że ścieżki są potrzebne. Dominowało przekonanie, że ich **układ powinien wynikać z już wydeptanych tras**. „Ludzie już pokazali, którędy chcą chodzić – nie trzeba im tego projektować” – podkreślano. Nie postulowano nowych przebiegów, raczej utrwalenie istniejących.

Pojawiły się jednak różnice zdań w kwestii standardu wykonania. Część osób chciała zachować **naturalny charakter ścieżek, bez utwardzania**. Inni – szczególnie osoby starsze lub rodzice małych dzieci – zwracali uwagę, że **potrzebna jest przynajmniej jedna utwardzona trasa, np. z materiału mineralnego**. Argumentem była lepsza dostępność w czasie deszczu i zimą.

Niektórzy wskazywali, że problematyczne są wejścia na teren – nieczytelne, czasem niedostępne z wózkiem. Sugerowano punktowe poprawki: **ułożenie płyt, drewnianych palet, mat z kory**. Bez potrzeby „projektowania bram”, ale z jasnym komunikatem, że wejście jest publiczne.

Zgoda panowała co do potrzeby ścieżek, ale różniła się wizja ich standardu. Część uczestników chce rozwiązania możliwie „niewidzialnego” – maksymalnie

naturalnego. Inni oczekują poprawy dostępności, zwłaszcza przy wejściach i głównej trasie.

Możliwym kompromisem jest zróżnicowanie ścieżek: główna może mieć utwardzenie np. z kruszywa, a poboczne pozostają naturalne. Dobrze dobrana nawierzchnia (przepuszczalna, bez obrzeży) może zabezpieczyć teren przed degradacją, a jednocześnie zwiększyć jego funkcjonalność.

Temat oświetlenia ścieżek wywołał różnicę zdań. Jedni domagali się **niskiego, solarnego światła przy wejściach** – ze względu na bezpieczeństwo. Inni podkreślali, że oświetlenie psuje klimat miejsca i zakłóca rytm przyrody.

Toalety – potrzeba komfortu kontra obawy o dewastację

Część osób wskazywała, że ich obecność może być potrzebna – szczególnie dla rodzin z dziećmi, osób starszych czy w przypadku dłuższego przebywania na terenie. Brak toalety prowadzi dziś do korzystania z krzaków. „Ludzie spędzają tu czas, przychodzą na dłużej – gdzie mają iść do toalety?” – zauważano.

Jednocześnie wielu uczestników było przeciwko wprowadzaniu takiej infrastruktury. **Obawiano się brudu, zapachów, dewastacji** i tego, że toalety w praktyce często nie działają lub są zamykane. „To się szybko zamienia w problem – brud, smród, dewastacja” – podsumowywano. Ponadto część osób podkreśliła, że z terenu korzysta głównie lokalna społeczność, która mieszka w pobliżu i z toalet może korzystać w swoich domach.

Pojawiały się też głosy pośrednie: że **toaleta mogłaby być sezonowa**, np. w formie przenośnego ToiToia, ustawiona przy wejściu od Starej Drogi, gdzie dostęp do kanalizacji jest łatwiejszy, pod warunkiem zapewnienia regularnego sprzątania. Mimo kontrowersji, nie ma zgody co do potrzeby i formy rozwiązania sanitarnego. Jedni uważają, że toaleta to konieczność, inni – że w tym miejscu nie powinna się pojawić w ogóle.

Kosze na śmieci – wygoda i odpowiedzialność

Większość uczestników uznała, że kosze powinny się pojawić, **lecz w ograniczonej liczbie i z zachowaniem estetyki**. Wskazywano, że brak koszy sprzyja śmieceniu,

a ich obecność działa prewencyjnie. Jednocześnie ostrzegano przed „efektem magnesu” – kosze przyciągają śmieci „z zewnątrz”. Pojawił się też argument, że kosze muszą być regularnie opróżniane, inaczej stają się źródłem problemu. Część osób sugerowała alternatywy: edukację, informację i model „zabierz śmieci ze sobą”, poparty tablicami. Zwracano uwagę, że nadmiar koszy zaburza naturalny krajobraz. Zgoda co do potrzeby ograniczonej liczby estetycznych koszy, zlokalizowanych punktowo – np. przy wejściach lub miejscach przebywania. Ich obecność powinna iść w parze z edukacją i systemem opróżniania.

Ognisko – integracja czy zagrożenie?

Temat ogniska wywołał podzielone opinie. Z jednej strony wskazywano, że mieszkańcy i tak rozpalają tam ogniska „na dziko”, więc lepiej byłoby wyznaczyć do tego bezpieczne miejsce – np. w niezalesionej części. Argumentowano, że pozwoli to ograniczyć zagrożenie pożarowe i wandalizm. Z drugiej strony pojawiały się głosy, by w ogóle nie przewidywać miejsca na ognisko – obawiano się hałasu, nadużyć i przekształcenia terenu w miejsce imprez. „Jak nie będzie nadzoru, to zrobi się tu imprezownia” – podkreślano. Nie było pełnej zgody – część osób chciała wyznaczonego, kontrolowanego miejsca, inni domagali się rezygnacji z takiej infrastruktury.

Zieleń i sukcesja – między opieką a brakiem ingerencji

Temat zieleni pojawiał się w dwóch kontekstach: jako potrzeba pielęgnacji, ale też jako wartość sama w sobie, którą należy chronić. Wielu uczestników zwracało uwagę, że teren ma unikatowy charakter dzięki dzikości – sukcesja roślinna tworzy przestrzeń atrakcyjną dla zwierząt i ludzi. „Te zarośla to nie bałagan, tylko dom dla jeży i ptaków” – zauważono. Wskazywano na potrzebę utrzymania dzikich fragmentów. Podkreślano też znaczenie dbałości o rodzime gatunki roślin, zastępowanie gatunków inwazyjnych (jak czerecha – innymi), potrzebę zadbania o drzewostan i usunięcia drzew suchych oraz zagrażających bezpieczeństwu.

W odpowiedzi na te rozbieżności zaproponowano prowadzenie zróżnicowanej pielęgnacji i strefowania – część terenu miałaby pozostać w stanie naturalnym, inne – zostać lekko uporządkowane (np. przez usunięcie niektórych ekspansywnych

roślin). Podkreślano też znaczenie **komunikacji z mieszkańcami**, np. przez tabliczki informujące o celowym pozostawieniu dzikich fragmentów

W tej dyskusji pojawiła się również propozycja **łąki kwietnej** jako kompromisu między estetyką a dzikością. Początkowo nie budziła zastrzeżeń – wskazywano na jej walory przyrodnicze i edukacyjne oraz możliwość zaangażowania mieszkańców w wysiew. Jednak z czasem **grupa zgodziła się z głosem sceptycznym**, który zwrócił uwagę na specyfikę lokalnych warunków siedliskowych – ciepłe, suche, kserotermiczne gleby. „Nie próbować z tego robić żadnej łąki kwietnej, bo to nie jest miejsce na to. To jest zbyt suche. To jest naturalnie zbyt suche”. W tym ujęciu, zamiast zakładania nowej łąki, **warto raczej chronić to, co już się dzieje samoistnie** – czyli sukcesję i naturalne rośliny obecne na terenie. Klasyczna łąka kwietna mogłaby być traktowana jako **sztuczna i niepasująca interwencja**.

Zieleń to niewątpliwie mocny atut terenu – pod warunkiem, że nie przejmie go całkowicie. Najlepszym rozwiązaniem może być **strefowanie**: część obszaru utrzymywana w stanie dzikim, inne – zarządzane punktowo. Warto połączyć to z działaniami edukacyjnymi – tłumacząc mieszkańcom, dlaczego nie wszędzie trzeba kosić.

(Nie)plac zabaw – kreatywność zamiast konstrukcji

Większość uczestników była **przeciwna budowie tradycyjnego placu zabaw**. W zamian proponowano rozwiązania naturalne, rozwijające wyobraźnię i aktywność. Pojawił się pomysł tzw. **nie-placu zabaw** – przestrzeni do swobodnej eksploracji, z elementami z drewna, kamieni, konarów. Dzieci mogłyby tam budować, bawić się w sposób niezorganizowany.

Jednocześnie zaznaczano, że taka **przestrzeń powinna być bezpieczna i czytelna dla opiekunów**. Proponowano: jeden teren lekko uporządkowany (np. z siedziskami, polaną), drugi – pozostawiony bardziej dziki. Niektórzy wspominali o **prostyach strukturach**: pieńki do skakania, wierzby do chowania się, konstrukcje do budowania.

Temat zabawy pojawiał się też w kontekście **różnych grup wiekowych**. Wskazywano, że miejsce powinno być ciekawe także dla starszych dzieci – np. przez elementy do wspinania czy naturalny tor przeszkód. Nie ma zapotrzebowania na klasyczny plac

zabaw. Dużo **większą akceptację** zyskał model naturalnej przestrzeni do zabawy, z elementami do budowania i odkrywania. Istotne jest zapewnienie bezpieczeństwa i komunikacja, że to miejsce służy dzieciom. Warto też pomyśleć o różnicowaniu poziomu trudności – tak, by z miejsca mogły korzystać różne grupy wiekowe.

Zbiornik wodny na wydmie

Pomysł utworzenia zbiornika wodnego pojawił się w koncepcji i w dyskusjach jako potencjalny sposób **zwiększenia bioróżnorodności, retencji i uatrakcyjnienia terenu**. W materiałach wspomniano o planowanej lokalizacji zbiornika w centralnej, piaszczystej części wydmy. Jednak **propozycja ta spotkała się z częściowym lub wyraźnym oporem ze strony uczestników**.

Większość osób była przeciwna tej idei – zarówno ze względów przyrodniczych, jak i praktycznych. Wskazywano na nieadekwatność pomysłu w kontekście suchych, kserotermicznych warunków, które nie sprzyjają obecności stałej wody. „Nie róbmy czegoś sztucznego, skoro mamy wodę niedaleko” – padło w jednej z wypowiedzi w kontekście istniejącego zbiornika przy cegielni. Uczestnicy podnosili też kwestie wysokich kosztów realizacji – konieczność kopania, uszczelniania (np. betonem), a także utrzymania takiego zbiornika w dobrej kondycji.

W wielu głosach wybrzmiewała **potrzeba pozostawienia krajobrazu w naturalnym stanie** – jako miejsca o unikalnym charakterze przyrodniczym, bez prób przekształcania go na siłę w park rekreacyjny z elementami ozdobnymi. Zbiornik wodny był odbierany jako symbol nadmiarowej ingerencji: „Teren jest zbyt suchy, wymagałby kopania i uszczelniania – to kosztowne i nieuzasadnione.”

W efekcie, **zasadność sytuowania zbiornika wodnego na tym terenie została w większości odrzucona**. Zamiast tego sugerowano skierowanie uwagi na ochronę istniejącej wody w okolicy (np. Cegielnia) i **skupienie się na wspieraniu lokalnych, naturalnych procesów retencji**, np. poprzez nieusuwanie martwego drewna, ochrona roślinności, czy pozostawianie wilgotnych fragmentów jako mikrosiedlisk.

Mała architektura – wygoda tak, ale nie za wszelką cenę

Potrzeba miejsc do siedzenia, odpoczynku i spotkań była często zgłaszanym oczekiwaniem. Pojawiały się postulaty ławek, stołów, a także bardziej osłoniętych miejsc, takich jak altany czy wiaty. Wielu uczestników podkreślało, że **brakuje miejsc do spokojnego siedzenia**, zarówno dla starszych osób, jak i rodziców z dziećmi. „Chcę wyjść z książką i usiąść, ale nie na trawie” – mówiono. Zwracano też uwagę na osoby o ograniczonej mobilności, które potrzebują punktów odpoczynku.

Jednocześnie pojawiły się obawy o „przemeblowanie” krajobrazu. Część osób nie chciała formalnych zestawów miejskich ławek i stołów – zamiast tego postulowano **meble naturalne wykonane z materiału z terenu wydmy**, np. z drewnianych pni, siedziska z konarów, głazów lub nawet ziemne wały. Podkreślano, że elementy te powinny być **niewielkie, rozproszone i nie dominujące**.

Altany i wiaty wzbudzały nieco więcej kontrowersji – część osób widziała je jako **przydatne w razie deszczu** czy podczas wydarzeń sąsiedzkich, inni **obawiali się, że staną się miejscem imprez i dewastacji**. Proponowano więc **rozwiązania pośrednie**: wiatą otwartą z jednej strony, pergola z roślinnością, przestrzeń z cieniem naturalnym (np. pod drzewem), ale bez stałej konstrukcji.

Mała architektura powinna być **funkcjonalna, ale nienachalna**. Uczestnicy oczekują miejsc do siedzenia i wspólnego przebywania, ale w formie dostosowanej do charakteru miejsca – naturalnej, rozproszonej, niewielkiej. Wiaty i altany możliwe są tylko przy wyraźnym wskazaniu funkcji i zasad użytkowania. Warto rozważyć etapowe wdrażanie – najpierw ławki i siedziska, później obserwacja potrzeb.

Relacje sąsiedzkie i monitoring społeczny – miejsce jako punkt wspólny

Teren był wielokrotnie omawiany jako **przestrzeń potencjału społecznego** – możliwe miejsce integracji i codziennych spotkań. W wypowiedziach pojawiała się **potrzeba budowania relacji sąsiedzkich**, a nie tylko urządzenia przestrzeni fizycznej. „Tu można się spotkać z sąsiadami, z którymi nie rozmawia się na klatce” – mówiła jedna z uczestniczek. Wskazywano, że przestrzeń może stać się narzędziem odbudowy zaufania i poczucia wspólnoty. Proponowano **organizowanie**

wydarzeń oddolnych – warsztatów, spacerów edukacyjnych – jako sposób aktywizacji lokalnej społeczności.

W kontekście troski o porządek i bezpieczeństwo, pojawił się temat **monitoringu społecznego**. Wiele osób wyrażało obawy przed dewastacją, ale nie chciano instalowania kamer czy formalnego nadzoru. Zamiast tego **wskazywano, że obecność ludzi, kontakt sąsiedzki i „poczucie, że ktoś tu zagląda” działają najlepiej.**

Sugerowano też, że warto stworzyć **informacyjną tablicę**, na której można zostawić wiadomość, zaproszenie lub zasady współkorzystania. Relacje społeczne są kluczowe dla funkcjonowania miejsca. Infrastruktura powinna **wspierać spotkania i współobecność**, a nie tylko „ładnie wyglądać”. Monitoring społeczny w rozumieniu obecności, relacji i troski wydaje się skuteczniejszy niż techniczne środki nadzoru.

Potrzeba edukacji i informacji – przestrzeń jako miejsce uczenia się

Wielu uczestników podkreślało, że teren ma nie tylko wartość rekreacyjną, ale także **edukacyjną i poznawczą** – szczególnie w kontekście przyrody, ekologii i historii miejsca. Padały propozycje, by uczynić z niego **przestrzeń sprzyjającą odkrywaniu, uczeniu się i refleksji, bez przekształcania go w „park tematyczny”.**

Najczęściej zgłaszano pomysł **umieszczenia tematycznych tablic edukacyjnych**, które tłumaczyłyby, dlaczego teren wygląda tak, a nie inaczej. Mogłyby one zawierać informacje o lokalnej florze i faunie, procesach przyrodniczych (np. sukcesji roślinności), a także o zapleczu historycznym lub sąsiedzkich działaniach. „Tabliczka, że tu specjalnie nie kosimy – żeby dzieci mogły zobaczyć, jak wygląda łąka...” – mówił jeden z uczestników.

Pozytywnie przyjęto także pomysł **tablic informacyjnych o zasadach korzystania z terenu** – w duchu współodpowiedzialności, a nie zakazów. Przykładowo: „Zabierz śmieci ze sobą”, „To miejsce tworzymy razem”, „Zadbaj o ciszę po zmroku”. Uczestnicy zwracali uwagę, że forma komunikatu ma znaczenie – powinna być **życzliwa, nieinstrukcyjna i raczej w formie „my”, a nie „ty musisz”.**

W kilku miejscach pojawiła się idea prowadzenia **okazjonalnych działań edukacyjnych**, np. spacerów przyrodniczych, wspólnego koszenia z omówieniem,

warsztatów dla dzieci. Dla niektórych była to okazja do integracji i nauki, dla innych – forma aktywizacji sąsiedzkiej.

Potrzeba edukacji była wyraźna – ale nie chodziło o tworzenie „szkoły w krzakach”, tylko o **dyskretne narzędzia wspierające zrozumienie i współodpowiedzialność**. Warto rozważyć serię prostych tablic, zaprojektowanych z uwzględnieniem estetyki miejsca, oraz działania animacyjne. Dobrze zaprojektowana komunikacja może zwiększyć akceptację dla naturalnego wyglądu terenu i zmniejszyć napięcia.

Uczestnicy byli zgodni, że warto umieścić tablice edukacyjne oraz elementy rekreacyjne dla dzieci w pobliżu zabezpieczonej infrastruktury fortecznej.

Dzikie zwierzęta – obecność i współistnienie

Dzikie zwierzęta – zwłaszcza dziki, jeże, ptaki – były obecne w rozmowach uczestników jako realny element życia w tej przestrzeni. Temat ten budził emocje: z jednej strony pojawiała się fascynacja przyrodą „tuż za domem”, z drugiej – **obawy o bezpieczeństwo**, zwłaszcza dzieci i psów.

Najwięcej mówiło się o **dzikach, które pojawiają się wieczorami i nocą**. Wskazywano, że regularnie żerują na terenie i mogą być niebezpieczne. Pojawiły się sugestie, że ich obecność to efekt działalności ludzi – choćby zostawiania organicznych odpadków na terenie wydmy i okolic. Jednocześnie wiele osób deklarowało chęć ochrony jeży i ptaków, wskazując na **konieczność niedokarmiania dzikich zwierząt**, zabezpieczenia śmietników i edukacji mieszkańców. Proponowano umieszczenie tablic: „Nie dokarmiaj dzikich zwierząt – to im szkodzi.”

Temat dzikich zwierząt pokazuje napięcie między bliskością natury a bezpieczeństwem. Uczestnicy byli zgodni, że należy **zminimalizować sytuacje konfliktowe, ale nie eliminować zwierząt**. Rozwiązaniem może być **profilaktyka edukacyjna i infrastrukturalna**: zamknięte śmietniki, informacyjne tablice i działania informacyjne skierowane do mieszkańców osiedli.

Oświetlenie – zachować ciemność czy doświetlić wejścia?

Kwestia oświetlenia pojawiała się w kilku miejscach dyskusji. **Wielu uczestników wyrażało sprzeciw wobec wprowadzania lamp na terenie wydmy**. Podkreślano,

że sztuczne światło zakłóca naturalny charakter miejsca, wpływa negatywnie na przyrodę i psuje klimat, który obecnie doceniają mieszkańcy. Wskazywano również, że latarnie mogłyby sprzyjać nocnym spotkaniom, hałasowi i dewastacjom – zamiast zwiększać bezpieczeństwo, mogłyby więc wywołać efekt odwrotny. Niewprowadzanie oświetlenia było też wprost wyrażonym zaleceniem podsumowującym inwentaryzację przyrodniczą.

Jednocześnie pojawiły się pojedyncze głosy wskazujące, że **brak jakiegokolwiek oświetlenia może budzić obawy** – szczególnie przy wejściach na teren i w miejscach, gdzie mieszkańcy poruszają się po zmroku. Tam właśnie dopuszczano możliwość ustawienia oświetlenia, które poprawiałoby orientację i poczucie bezpieczeństwa.

Najwięcej zgody było co do tego, że **w centralnej części terenu nie powinno być żadnego oświetlenia**. Ewentualne lampy mogłyby stać tylko przy wejściach, ale większość dyskutujących wołała zachować naturalną ciemność całego obszaru.

Hałas i potrzeba ciszy – wycofanie, nie wykluczenie

Teren był wielokrotnie opisywany jako **miejsce ucieczki od hałasu i zgiełku miasta**. Uczestnicy cenili spokój i dzikość – „Tu jest cicho. Nie słychać tramwajów, nie słychać ludzi. To rzadkość.” Wskazywano, że w mieście brakuje przestrzeni, gdzie można pobyć w ciszy i samotności. Pojawiły się więc **obawy o nadmiar funkcji generujących hałas**: ogniska, grupy młodzieży, dziecięce zabawy, imprezy sąsiedzkie. **Nie chodziło o ich całkowite wyeliminowanie, ale o zachowanie równowagi.**

Ze względu na pojawiające się sprzeczne potrzeby różnych użytkowników miejsca – ciszy i dzikości vs aktywności, spotkań i rekreacji – **uczestnicy zaproponowali możliwość STREFOWANIA TERENU**. Wydzielenie stref – **bardziej aktywnych i bardziej spokojnych, mogłoby być kompromisem i tworzyłoby miejsce wspólne dla większości mieszkańców**. Postulowano, aby miejsca najcenniejsze przyrodniczo - część zalesioną od ul. Okólnej w stronę piaszczystej części - pozostawić nienaruszoną, a strefę aktywności i rekreacji lokalizować raczej bliżej osiedli (np. w bliskości osiedla Sosnowy Las lub Starej Drogi). Potrzeba ciszy i spokoju to mocny wątek. Warto rozważyć **zróznicowanie funkcjonalne**

przestrzeni: strefy aktywności i strefy wycofania. Nie muszą to być formalne „strefy ciszy”, ale raczej subtelne różnice w zagospodarowaniu – mniej ławek, brak infrastruktury w części cichej, oznaczenia sprzyjające refleksji.

Ruch rowerowy – dostęp tak, ale bez specjalnych tras

Podczas rozmów wielokrotnie podkreślano, że z terenu korzystają nie tylko piesi, ale także rowerzyści. Istniejące ścieżki i przebiegi mogą być wykorzystywane również do jazdy na rowerze – taki ruch jest dopuszczalny i naturalny, szczególnie że wielu mieszkańców dociera w okolice wydmy właśnie rowerem.

Jednocześnie uczestnicy byli zgodni, że **nie powinno się budować specjalnych tras rowerowych ani wprowadzać asfaltowych nawierzchni**. Tego typu inwestycje byłyby sprzeczne z charakterem miejsca, ingerowałyby w krajobraz i wprowadzały zbędną „miejską” infrastrukturę w przestrzeń, która ma pozostać jak najbardziej naturalna.

Wskazywano na potrzebę instalacji stojaków na rowery przy głównych wejściach, gdzie rower można bezpiecznie przypiąć i pozostawienie samych ścieżek w formie naturalnych ciągów, z drewnianymi kładkami tylko tam, gdzie wymaga tego ukształtowanie terenu. Wewnątrz obszaru priorytetem pozostaje ruch pieszy i zachowanie dzikiego charakteru wydmy. Rowery są mile widziane, ale jako środek dojazdu, a nie dominujący sposób poruszania się po terenie.

Psy i wybieg dla psów – potrzeba funkcji czy tabu osiedlowe?

Temat psów przewijał się w wypowiedziach raczej **nie wprost** – często jako wątek uboczny przy okazji śmietników, hałasu czy relacji sąsiedzkich. Pojawiały się głosy o **śmieciach w pobliżu miejsc spacerów z psami**. Inni wskazywali, że w bezpośredniej okolicy Wydmy Rudackiej **brakuje miejsc do wyprowadzania psów i jest ona jedynym terenem gdzie psy można spuścić ze smyczy i zadbać o ich potrzebę swobodnego ruchu**.

Wydaje się, że uczestnicy są **podzieleni**: część akceptuje obecność psów jako oczywistą w miejskiej przestrzeni, inni oczekują **większej odpowiedzialności właścicieli**, sprzątnięcia, kontroli, smyczy.

Bezpieczeństwo i dostęp służb – otwartość, ale z kontrolą

Choć temat bezpieczeństwa był często rozumiany jako „ogólny klimat” (np. oświetlenie, monitoring społeczny), to kilka wypowiedzi **konkretnie** odnosiło się do **dostępu służb** – pogotowia, straży, a nawet technicznych ekip utrzymaniowych.

Uczestnicy zwracali uwagę, że **obecny stan dróg i ścieżek nie zapewnia możliwości szybkiego dojazdu**, szczególnie w sytuacjach awaryjnych. Pojawił się też wątek wozów strażackich, które muszą mieć fizyczną możliwość dotarcia do każdej części przestrzeni.

Dostępność służb była również argumentem **przeciwko nadmiernemu grodzeniu lub zwężaniu dróg** – zwłaszcza jeśli miejsce ma być bardziej uczęszczane i otwarte. Niektórzy mówili, że część funkcji (np. grill, ognisko, altana) **zwiększa ryzyko interwencji**, więc dostęp techniczny musi być zapewniony.

Jednocześnie podkreślano, że **droga techniczna nie powinna być dominującym elementem krajobrazu** – ważna jest estetyka, naturalność i ukrycie rozwiązań technicznych w krajobrazie.

Dostęp służb to temat infrastrukturalny, ale o **silnym ładunku symbolicznym** – to granica między swobodą rekreacji a odpowiedzialnością projektową. Warto:

- utrzymać co najmniej jedną trasę techniczną, umożliwiającą przejazd pojazdom ratunkowym,
- zaprojektować ją w sposób naturalny i mało inwazyjny wizualnie (np. nawierzchnia gruntowa utwardzona, trawiaste pobocza),
- przeanalizować scenariusze interwencji (punkty dojazdu, szerokość wejść),
- połączyć temat z szerszym wątkiem zarządzania i konserwacji terenu.

PROPOZYCJE NADESŁANE POCZTĄ

Podczas konsultacji trzy osoby skorzystały z możliwości zgłoszenia swoich propozycji i uwag w formie elektronicznej. Dotyczyły one poniższych propozycji:

Skatepark dla młodzieży. Pierwsza propozycja podkreślała brak infrastruktury dedykowanej młodzieży na Rudaku. Wskazywano, że choć w okolicy znajdują się liczne place zabaw dla dzieci, wybieg dla psów czy miejsca do grillowania, to młodzi mieszkańcy nie mają przestrzeni odpowiadającej ich potrzebom. Autor zwrócił uwagę, że Rudak dynamicznie się rozwija, powstają nowe osiedla i mieszka tu coraz więcej młodych ludzi – w tym uczniowie pobliskiej szkoły. Skatepark, wzorowany na obiekcie z Rubinkowa, miałby stanowić miejsce spotkań i aktywności dla osób korzystających z hulajnóg, deskorolek czy rowerów wyczynowych. Podkreślano, że nadszedł czas, aby również lewobrzeżna część miasta otrzymała ofertę skierowaną do młodzieży.

Plac zabaw dla dorosłych – „Leśna Radocha”. Drugi głos wnosił wizję stworzenia oryginalnej strefy rekreacyjnej dla dorosłych i starszej młodzieży. Autor zaproponował koncepcję „placu zabaw dla dorosłych”, który zamiast typowych urządzeń siłowych miałby oferować dużą zjeżdżalnię terenową, tyrolkę, równoważnie, huśtawki czy karuzelę – wszystkie dostosowane do większego obciążenia i projektowane z myślą o dorosłych użytkownikach. Ważnym elementem miałyby być też leżaki, hamaki, altanki i naturalne nawierzchnie, które tworzyłyby przyjazne otoczenie do wspólnego spędzania czasu. Celem tego pomysłu jest integracja sąsiedzka i możliwość beztrudnej zabawy całych rodzin – dzieci, rodziców i dziadków – w lekkiej, radosnej formie, bez presji treningowej.

Zachowanie naturalności i ograniczenie infrastruktury. Trzecia propozycja dotyczyła przede wszystkim ochrony obecnego charakteru wydmy. Autor podkreślał, że budowa toalety byłaby błędem – to inwestycja kosztowna, trudna do utrzymania i narażona na dewastację. Zamiast tego postulował pozostawienie przestrzeni w jej naturalnym kształcie, przy jednoczesnym zachowaniu istniejącego wybiegu dla psów, który cieszy się uznaniem mieszkańców i dobrze funkcjonuje. Zwrócono także uwagę, że atrakcje dla dzieci zaproponowane w koncepcji spotykają się z pozytywnym odbiorem, dlatego warto je utrzymać.

ZESTAWIENIE REKOMENDACJI

Poniżej znajduje się syntetyczne zestawienie propozycji pojawiających się zarówno podczas spaceru badawczego, warsztatów oraz propozycji przesłanych pocztą elektroniczną.

Ogólne oczekiwania

- Zachować balans między naturalnością a komfortem użytkowników.
- Wprowadzać zmiany etapowo, z poszanowaniem przyrody.
- Kluczowe – dialog z mieszkańcami i reagowanie na spreczne potrzeby.
- Potrzeba oferty skierowanej do różnych grup wiekowych – od dzieci, przez młodzież, po dorosłych (podkreślane w uwagach mailowych).

Charakter i przyroda

- Zachować dziki, naturalny charakter wydmy – brak nadmiernej urbanizacji.
- Martwe drzewa – mogą zostać, jeśli nie zagrażają bezpieczeństwu. Budki lęgowe to pozytywny element terenu.
- Szałasy dzieci – uznane za pozytywną formę zabawy.
- Usuwanie gatunków inwazyjnych (np. czeremcha amerykańska, niecierpek) i wprowadzanie rodzimych gatunków (sosna, wrzosa), ale stopniowo, bez drastycznej zmiany krajobrazu
- Ochrona dębu pomnikowego (od strony Podgórskiej/Starej Drogi).
- Zachować piaszczysty, kserotermiczny charakter – zamiast zakładania nowych łąk kwietnych.
- Nie przepłascać dzików, raczej edukacja jak z nimi współżyć.
- Zachować naturalny charakter terenu – podkreślone również w uwagach mailowych (obawa przed nadmierną infrastrukturą).

Czystość i bezpieczeństwo

- Uprzątnąć gruz, śmieci, zakopany tartan (zwłaszcza przy Strzałowej, bunkrach, polanie).
- Usunąć niebezpieczne pręty i krawężniki (murek przy Okólnej, polana).

- Usunąć tylko zagrażające gałęzie/drzewa.
- Potrzeba regularnej opieki i sprzątnięcia ze strony miasta (obecnie mieszkańcy sami organizują akcje).

Wejścia i dostępność

- Zachować dzikie wejścia – mieszkańcy je cenią.
- Wejście od Starej Drogi – umocnić (np. kładka, drewniane schodki).
- Wejście od Okólnej – rozpatrzyć przystosowanie dla wózków i osób z niepełnosprawnościami, w formie drewnianej kładki
- Wejście przy ogrodzeniu Osiedla Sosnowy Las – uporządkować, poszerzyć lub przenieść kilka metrów w bok od ul. Okólnej, bo jest wąskie i niewygodne.

Ścieżki i ruch

- Zachować spontaniczne, naturalne ścieżki – nie asfaltować.
- Utwardzenia / kładki drewniane tylko tam, gdzie piach utrudnia poruszanie się (grzbiet wydmy, przejścia na polanę, okolice wejść).
- Pomysł na drewnianą kładkę okrężną dookoła wydmy.
- Droga techniczna – dla służb interwencyjnych – funkcjonuje od strony Starej Drogi i może pozostać jedyną naturalnie utwardzoną drogą dojazdową, ale tylko dla pojazdów technicznych.
- Ruch rowerowy – dopuszczalny po ścieżkach, ale bez asfaltowych tras; stojaki przy wejściach.
- Zakaz szybkich rowerów/crossów – niszczą teren i stwarzają zagrożenie.

Infrastruktura rekreacyjna

- Leżaki – dobrze oceniane, można dodać więcej, ale ich położenie powinno być zgodne z założonym strefowaniem terenu
- Ławki – potrzeba dodatkowych, ale w estetyce naturalnej.
- Hamaki – atrakcyjne, ale konfliktogenne (hałas, alkohol); propozycja przeniesienia niżej, w stronę piasku
- (Nie)plac zabaw – zabawa w oparciu o naturalne elementy (pnie, górki).
- Park linowy niski – pojawił się w dyskusji (część osób za, część przeciw).

- Psi wybieg – dobrze funkcjonuje, warto utrzymać (również podkreślone w głosach mailowych).
- Ognisko/grill – kontrowersje: część osób chce jednego legalnego miejsca, inni są przeciwni; alternatywa – okazjonalnie, pod nadzorem.
- Skatepark dla młodzieży – propozycja mailowa; wskazano brak infrastruktury dla młodych ludzi na Rudaku, potrzeba miejsca do jazdy na hulajnogach, deskorolkach, rowerach.
- Plac zabaw dla dorosłych – „Leśna Radocha” – propozycja mailowa; duża strefa rekreacji z urządzeniami zabawowymi dostosowanymi do dorosłych i starszej młodzieży (zjeżdżalnia terenowa, tyrolka, huśtawki, karuzela, równoważnie), z dodatkami jak leżaki, hamaki czy altanki.

Toalety i kosze

- Toalety – temat najbardziej sporny: część za (np. sezonowa, przy wejściu, sprzątana); część przeciw (dewastacja, bezdomni, brud; także podkreślone w uwagach mailowych).
- Kosze na śmieci – większość za koszami przy wejściach; w środku terenu obawy ze względu na dziki; podzielone zdania co do liczby i lokalizacji.

Oświetlenie

- Większość za brakiem lamp – zachowanie naturalnej ciemności.
- Jeśli w ogóle – tylko przy wejściach, dla poczucia bezpieczeństwa.
- Obawy, że światło przyciągnie nocne spotkania i zaszkodzi przyrodzie.
- W propozycji „Leśnej Radochy” pojawił się pomysł oświetlenia solarnego jako element dodatkowy.

Edukacja i informacje

- Tablice informacyjne i edukacyjne – przy bunkrach (historia, nietoperze), o zasadach korzystania z terenu (np. nie dokarmiać dzików).

PODSUMOWANIE KONSULTACJI

Proces konsultacji nad przyszłością Wydmy Rudackiej miał na celu wypracowanie kierunków zagospodarowania tego wyjątkowego terenu – miejsca ważnego dla mieszkańców osiedla Rudak i całego Torunia. Spotkania, obejmujące spacer badawczy, warsztaty oraz możliwość zgłaszania uwag drogą mailową, pozwoliły zebrać szerokie spektrum opinii i propozycji. Dzięki przygotowanej wcześniej koncepcji możliwe było prowadzenie dyskusji, a zgłoszone głosy uzupełniły i pogłębiły obraz oczekiwań społecznych.

Wyniki konsultacji jasno pokazały, że teren ma dla mieszkańców szczególne znaczenie. Najczęściej podkreślano potrzebę zachowania jego dzikiego i naturalnego charakteru, przy równoczesnym uporządkowaniu i podniesieniu bezpieczeństwa – poprzez usunięcie gruzu, niebezpiecznych elementów i podstawowe prace pielęgnacyjne. Oczekiwane są niewielkie, punktowe ingerencje w infrastrukturę: kilka dodatkowych ławek i leżaków, utwardzenie wybranych fragmentów ścieżek czy poprawa wejść na teren. W dyskusjach wybrzmiewał sprzeciw wobec nadmiernej urbanizacji, asfaltowania czy tworzenia intensywnej infrastruktury czy zbiornika wodnego.

Pojawiły się propozycje urozmaicenia funkcji terenu – od naturalnego (nie)placu zabaw i okazjonalnego miejsca na ognisko, czy strefę rekreacyjną dla dorosłych. To pokazuje, że przestrzeń jest postrzegana jako potencjalny punkt wspólny, sprzyjający integracji i aktywności różnych grup wiekowych. Jednocześnie wątki kontrowersyjne – toalety, ognisko, hamaki czy kosze na śmieci – wymagają dalszej dyskusji i ostrożnego podejścia.

Rekomendacją wynikającą z konsultacji jest prowadzenie dalszych prac projektowych w duchu „małych kroków” – etapowo, z poszanowaniem przyrody i zrównoważeniem potrzeb użytkowników. Z uwagi na mnogość oczekiwań potrzeb postulowano strefowanie terenu. Teren powinien pozostać przede wszystkim naturalną enklawą zieleni, a infrastruktura – uzupełnieniem wspierającym korzystanie z niego. Ważne jest też, aby kolejne etapy projektowania szczegółowego były konsultowane z mieszkańcami, ponieważ Wydma Rudacka to miejsce nie tylko przyrodniczo cenne, ale i społecznie istotne.

OPRACOWANIE MERYTORYCZNE RAPORTU

Pracownia Zrównoważonego Rozwoju

ul. św. Katarzyny 5/3, 87-100 Toruń

E: administracja@pzs.org.pl

Biuro Dialogu i Innowacji Miejskich

Urzędu Miasta Torunia

ul. Wały gen. Sikorskiego 10, 87-100 Toruń

E: bdim@um.torun.pl

T: 56 611 87 04

Wykorzystane materiały graficzne przygotowane zostały, a fotografie wykonane przez zespół Pracowni Zrównoważonego Rozwoju.